Nr 3. **Kraków, Wtorek 4 Stycznia 1910.** **Rok XX**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 76 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe. MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“, Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hepcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Hescheles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium, Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Echa tragedyi w Mayerlingu.

(Telegram „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 4 stycznia.

Wychodzący tu dwutygodnik „Forum“, redagowany przez komitet adwokatów, ogłasza sensacyjne rewelacye o śmierci arcyks. Rudolfa. Rewelacye te pochodzą od brata baronówny Vecsery, zmarłego niedawno w Ameryce. Vecsera zostawił bardzo ciekawe pamiętniki, odnoszące się do śmierci arcyksięcia Rudolfa. Pamiętniki te miały być w myśl życzenia barona spalone. Zdaje się jenak, że przez niedyskrecyę, część ich przedostała się do wiadomości publicznej i wyjątki z nich ogłasza właśnie „Forum“.

Vecsera opowiada: Arcyks. Rudolf poznał się na jednym ze swoich rannych spacerów w Praterze z baronówną Maryą Vecsera. Zapałał on do niej taką miłością, że odrazu przyrzekł jej, iż rozwiedzie się ze swoją żoną, a z nią weźmie ślub morganatyczny, zapewniając, że użyje wszystkich środków, aby otrzymać pozwolenie cesarza. Marya Vecsera, która miała wtedy dopiero 17 lat, zwierzyła się z tem matce i bratu, którzy byli tem zrozpaczeni, wiedzieli bowiem, że arcyksiąże nie otrzyma zezwolenia na rozwód i chcieli wobec tego oddać Maryę do jednego z klasztorów we Francyi.

Dnia 28 stycznia r. 1888 arcyks. Rudolf udał się w towarzystwie kilku przyjaciół na polowanie do Mayerlingu, dokąd przybyła też baronówna Vecsera. Dnia 29 stycznia całe towarzystwo myśliwskie odpoczywało w chłopskim domku; w czasie kolacyi weszła do izby bar. Vecsera. Wszyscy byli przygnębieni, albowiem arcyks. Rudolf sam przyznał, że nie ma żadnych widoków połączenia się z Maryą Vecserą, gdyż nie otrzymał pozwolenia na rozwód. „Pozostaje mi tylko śmierć“ — oświadczył na końcu arcyksiążę.

Około północy towarzystwo rozeszło się na spoczynek. O godz. 6 rano mieli się wszyscy udać na polowanie, arcyksiążę oświadczył jednak kamerdynerowi, że chce spać jeszcze godzinę. O godz. 7 kamerdyner Losche zapukał ponownie do drzwi arcyksięcia. Wszyscy bowiem jego towarzysze już czekali. Nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi chciał wejść do pokoju, drzwi jednak były zamknięte. Wówczas udał się do ochmistrza dworu hr. Bombelles, który zapukawszy do drzwi zawołał: „Tu hr. Bombelles“. Nie otrzymawszy odpowiedzi kazał wraz z hr. Hoyos wyważyć drzwi. Wchodzącym przedstawił się **straszny widok.** W pokoju paliły się cztery świece. Okna były przysłonięte. Arcyksiążę Rudolf leżał nieżywy w łóżku z raną na prawej skroni i krwawą pianą na ustach. Na podłodze obok łóżka znajdował się rewolwer. Nieco dalej leżała baronówna Vecsera, okryta białą materyą; obok niej stała szklanka z łyżeczką. W szklance jeszcze znać było ślady trucizny. Na stoliku leżały cztery listy zamknięte i jeden otwarty.

Baronówna jeszcze tego samego dnia pochowaną została w zwykłej drewnianej trumnie bez ceremonij kościelnych na miejscowym cmentarzu. Hr. Bombelles zaś udał się natychmiast do Wiednia, aby zawiadomić cesarza o tragicznym wypadku. Bratu baronówny i jej matce polecono opuścić Austryę.

Doniesienie to „Forum“ przedrukowało wczoraj „Deutsches Volksblatt“.

W przeciwieństwie do tego przedstawienia śmierci arcyksięcia Rudolfa przynosi nadeszły wczoraj do Wiednia paryski „Matin“ odmienne wiadomości o śmierci austryackiego następcy tronu. Rewelacye te — jak przypuszczają — pochodzą od ks. Ludwiki Koburskiej, która niedawno bawiąc w Brukseli, odgrażała się ogłoszeniem wiadomości o tragedyi w Mayerling. Podług doniesień „Matin“, arcyksiążę Rudolf zginął, zabity przez kilka osób; główny sprawca jest dobrze znany ks. Ludwice Koburskiej.

Doniesienie „Matin“ przedrukowały wczoraj: „Die Zeit“, „N. W. Journal“ i „Extrablatt“.

Zwołanie Sejmu galicyjskiego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 4 stycznia.

„Wiener Zeitung“ ogłasza patent cesarski, zwołujący Sejm galicyjski na 11 stycznia 1910 roku.

Dalsze etapy języka niemieckiego w szkołach.

(Telegramy „N. Reformy“)

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dolno-austryackiego poseł Hofbauer zapowiedział wniosek według którego językiem wykładowym wszystkich publicznych szkół ludowych i wydziałowych w Dolnej Austryi ma być język niemiecki, a szkoły ludowe i wydziałowe prywatne mogłyby otrzymać prawo publiczności tylko wtedy, jeżeli językiem wykładowym będzie niemiecki. — W piątek ma ten wniosek przyjść pod obrady.

Wiedeń. Poseł Hofbauer uzasadnia swój wniosek tem, że rząd odmawiał dotąd sankcyi tej ustawy ze względu na § 6 ustawy państwowej o szkolnictwie ludowem. — W paragrafie tym jest tylko mowa o uregulowaniu języka wykładowego w szkołach ludowych w krajach językowo mieszanych. Po sankcyonowaniu ostatniej uchwały z listopada 1909 roku, która ustanawia język niemiecki jako wyłączny język krajowy w Dolnej Austryi, § 6 ustawy o szkolnictwie ludowem nie może znaleść zastosowania w Dolnej Austryi.

Z tego powodu t. zw. „lex Kolisko“, zamienione we wniosek Hofbauera, niewątpliwie otrzyma sankcyę. Pos. Hofbauer wniosku tego formalnie nie zgłosił, ponieważ przedłożył go komitetowi kilku posłów dla odpowiedniej stylizacyi, celem uchylenia formalnych trudności co do sankcyi.

Położenie na Węgrzech.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Budapeszt. Desygnowany na prezydenta ministrów dr Lukacs, przyjęty będzie dzisiaj przez cesarza na posłuchaniu. Lukacs, który żądał od stronnictw koalicyi, aby zgodziły się na uchwalenie prowizoryum budżetowego, konieczności państwowych a następnie reformy wyborczej, otrzymał wszędzie odmowę. Możliwem jest, że Lukacs otrzyma teraz misyę utworzenia gabinetu nieparlamentarnego i zwoła Sejm, któremu przedłoży prowizoryum budżetowe, kontyngent rekruta i reformę wyborczą. Dopiero gdyby Sejm ustaw tych nie chciał uchwalić, Lukacs mógłby Sejm rozwiązać. Podług innej wersyi, Lukacs złoży dzisiaj swoją misyę, którą otrzyma bar. Khuen-Hedervary. Sejm ma się zebrać w przyszłym tygodniu, głównie na żądanie partyi Justha.

Wielkie wrażenie wywołała mowa Kossutha, który jako minister, będący jeszcze w służbie, zapowiedział, że przejdzie do stanowczej opozycyi.

Szell i Andrassy.

Budapeszt. Z okazyi Nowego Roku odbyła się wymiana depesz między prezydentem partyi konstytucyjnej Szellem a ministrem spraw wewn. Andrassym. W swojej depeszy podniósł Szell, że sytuacya jest dziś dla Węgier trudniejszą niż kiedykolwiek, bo nie opierała się nigdy na tak niepewnych podstawach. Spokojny rozwój kraju jest zagrożony. Racyonalną podstawą rozwoju kraju są — jak się znowu okazało — zasady Deaka. W odpowiedzi hr. Andrassy podniósł, że jego zdaniem przesilenie może być rozwiązane tylko przez równoczesne rozwiązanie kwestyi wojskowej. Naleganie na utworzenie samodzielnego banku węgierskiego w r. 1911 jest błędem, ponieważ instytucya ta bez potrzebnych dla niej warunków, wyrządziłaby Węgrom większe szkody niż korzyści. Jest konieczne, aby partya konstytucyjna konfliktu nie zaostrzała i starała się utrzymać harmonię między narodem a monarchią. Ale chociaż bardzo wysoko cenimy pracy pokojową, wiemy, że gdyby walka była nieuniknioną, także i ja będę do niej gotowym. Gdyby się znalazł rząd, któryby naruszył patryotyzm Węgrów i chciał uszczuplić ich prawa narodowe, albo chciał przeprowadzić taką reformę wyborczą, któraby naruszyła hegemonię i odebrała inteligencyi przewodniczącą rolę, wtedy nasza gotowość do walki stanie się tak silną, jak silną jest dziś chęć do pokojowej pracy. Musimy jednak być ostrożni i umiarkowani, aby tę pokojową pracę umożliwić.

Telegramy

z dnia 4 stycznia.

Rewizye i aresztowania.

Lwów. Donoszą tu z Sambora: Przed kilku dniami komisarz starostwa dokonał w asystencyi żandarmów rewizyi w domu akademika Sch., zamieszkałego w Rynku. Przyczyną rewizyi miało być aresztowanie we Lwowie akademika Hr., podejrzanego o agitacyę anarchistyczną. U Hr. znaleziono list akademika Sch., z przekonania socyalisty, który odrzuca propozycyę Hr. o wygłoszenie odczytu o parlamentaryzmie. Podczas rewizyi nie znaleziono żadnych papierów.

Z Borysławia donoszą: Slusarz Ohner, zajęty w Tow. „Nafta“, człowiek inteligentny i dobrze się prezentujący, zwracał uwagę swojem bardzo dostatniem życiem. W piątek przybył tu agent policyi w towarzystwie żandarmów i aresztował Ohnera; podczas rewizyi znaleziono wiele pism kompromitujących. Sądzą, że Ohner jest szpiegiem.

Tajemnicza kradzież.

Lwów. Jak donoszą z Czerniowiec, nieznani sprawcy zakradli się do biura kasy kolejowej w Gurahumorze i zabrali z sobą dużą kasę żelazną. Znajdowało się w niej tylko 500 koron gotówki. Ważniejszą jest rzeczą, że w kasie przechowywane były tajne instrukcye kolejowe na wypadek wojny, plany mostów kolejowych i tunelów na tej przestrzeni. Żandarmerya rozpoczęła energiczne śledztwo.

Ciągnienie losów.

Wiedeń. Przy wczorajszem ciągnieniu losów czerwonego krzyża, główna wygrana 60.000 K padła na seryę 173 nr. 47.

Odznaczenie arcybiskupa.

Wiedeń. Jak donosi „Vaterland“ cesarz nadał kardynałowi arcybiskupowi ks. Gruszy w. krzyż orderu św. Stefana.

Zebranie radykałów czeskich.

Praga. Czeska partya prawno-państwowa odbyła wczoraj zgromadzenie, na którem poseł Sokol podniósł konieczność podjęcia walki o urzeczywistnienie idei prawno-państwowej.

Misya chińska w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj po południu przyjął cesarz na osobnej audyencyi chińską misyę marynarki. Cesarz wręczył szefowi misyi ks. Cziszia wielki krzyż orderu Leopolda. Inni członkowie misyi otrzymali odznaczenia.

Wiedeń. — Bawiący tu członkowie misyi chińskiej oświadczyli, że podróż ich do Austryi nastąpiła na życzenie rządu austryackiego, Misya chińska udaje się także do innych państw, aby poznać stosunki w armii i marynarce, albowiem Chiny mają zamiar przeobrazić zupełnie marynarkę i armię.

Pożyczka m. Budapesztu.

Budapeszt. Komisya finansowa miejska uchwaliła wczoraj przyjąć ofertę londyńskiego banku „Lloydu“ i firmy „Neumann, Liebeck i Spółka“ co do zaciągnięcia pożyczki dwóch milionów funtów szterlingów. Pożyczka wydaną będzie po kursie 91 i pół na 4 prc. a zwrotną w 50 latach.

Echa morderstwa Karpowa.

Paryż. Bakaj wystosował list do „Nowoje Wrem.“, w którym donosi, że rzekomy Woskresieński, a właściwie Pietrow zamordował Karpowa z polecenia centralnego komitetu rewolucyjnego w Paryżu.

Egzekucya na papierach rosyjskich.

Berlin. Z powodu nacisku ze strony Rosyi prawdopodobnem jest, że sąd zniesie areszt z papierów wartościowych, deponowanych w Banku Mendelsohna.

Milionowe malwersacye.

Petersburg. W ministerstwie robót publicznych wykryto szereg wielkich malwersacyj. — Dowody tych malwersacyj są już w rękach senatora Garina. Oszustwa popełniano głównie przy zamawianiu wagonów i lokomotyw i przy budowlach wodnych. Malwersacye dochodzą do sumy kilku milionów rubli.

Przed pogrzebem w. księcia.

Petersburg. Wczoraj rano przybyły tu zwłoki zmarłego w. księcia Michała Mikołajewicza. Na dworcu zjawili się car, carowa, ks. Henryk pruski, ks. Wilhelm szwedzki i członkowie rodziny carskiej. Zwłoki zawieziono do cerkwi św. Piotra i Pawła. Rogrzeb odbędzie się jutro.

Petersburg. Z okazyi przewiezienia wczoraj zwłok w. ks. Michała do cerkwi petropawłowskiej zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności. Ulice, któremi przechodził kondukt żałobny, od godz. 7 rano były zamknięte dla publiczności. Właścicielom sklepów i domów zabroniono wpuszczania obcych i przypatrywania się przez okna pogrzebowi.

Wiedeń. Arcyks. Fryderyk wyjechał wczoraj po południu do Petersburga, aby w zastępstwie cesarza wziąć udział w pogrzebie w. ks. Michała Mikołajewicza. Równocześnie wyjechała także deputacya 26 pułku piechoty do Petersburga.

Belgrad. Wczoraj udał się generał Solarewicz na czele deputacyi do Petersburga na pogrzeb w. ks. Michała Mikołajewicza.

Demonstracye floty francuskiej.

Wiedeń. Demonstracya floty francuskiej w Antivari zrobiła tu nieprzyjemne wrażenie. Przypuszczają, że rząd francuski zdecydował się na tę demonstracyę, pierwszą od czasu ogłoszenia Antivari wolnym portem czarnogórskim, ponieważ taka demonstracya ze strony Włoch lub Rosyi zrobiłaby jeszcze gorsze wrażenie. Oba te mocarstwa spowodowały więc widocznie Francyę do tego kroku.

Zamknięcie szkół bułgarskich.

Belgrad. „Politika“ donosi ze Skoplje, że wszystkie szkoły bułgarskie zostały tam nagle zamknięte.

Dostawy wojskowe dla Serbii.

Belgrad. Od kilku dni odbywają się w radzie ministrów ze współudziałem kilku członków skupczyny narady w sprawie rozdania dostaw wojskowych. Ponieważ fabryka francuska Schneidra stawia bardzo wysokie ceny, zadanie naradzających się jest bardzo trudne.

O flotę w Turcyi.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że oficerowie i żołnierze całej armii uchwalili gażę z dwóch miesięcy przeznaczyć na wybudowanie floty. Także na prowincyi odbywa się subskrypcya na ten sam cel. Towarzystwo flotowe ma wkrótce już 150.000 funtów złożyć w skarbie państwowym, jako pierwszą ratę na nabycie okrętu wojennego. Rząd zamierza także na ten sam cel rozpisać wewnętrzną pożyczkę.

Nowy ruch w Hiszpanii.

Paryż. Z Madrytu donoszą, że tamtejsi anarchiści przygotowują znowu generalny strajk w Barcelonie, celem zmuszenia rządu do wypuszczenia na wolność wszystkich aresztowanych w lipcu 1909.

Paryż. Z Saragossy donoszą: Przed kościołem del Pilar i przed katedrą wybuchły bomby. **Oba kościoły uszkodzone.**

Strajk górników.

Londyn. W Northumberland wybuchł strajk 10.000 górników; tyluż górników zastrajkowało także w Durham.

Port Artura.

Londyn. Niektóre dzienniki tutejsze donoszą, że Port Artura ma być wkrótce ogłoszony jako port wolny. Port Artura ma być także zamieniony w wielkie międzynarodowe miejsce kąpielowe.

Wiedeń. Jak „Fremdenblatt“ donosi, dotychczasowy przewodniczący dyrekcyi w Zakładzie kredytowym Juliusz Blum, podał się do dymisyi ze względu na swoje zdrowie. Jego zastępcą zostanie najprawdopodobniej dotychczasowy wiceprezydent dolno-austryackiej kraj. dyrekcyi skarbowej dr Aleksander Spitzmüller, z którym rokowania w najbliższych dniach zupełnie mają być ukończone, tak, że dr Spitzmüller już 1 lutego objąłby dyrekcyę. Dotychczasowy dyrektor Blum powołany będzie do rady nadzorczej i wybrany jej wiceprezydentem.

Monachium. Książę regent bawarski zachorował na katar oskrzeli.

Sofia. Prezydent ministrów Malinow przyjeżdża w przyszłym tygodniu do Wiednia i będzie miał konferencyę z hr. Aerenthalem. W powrocie zatrzyma się Malinow w Belgradzie.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 4 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Tytusa pap. m. i Daniela m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 41, zachód o godz. 3 m. 49; długość dnia godzin 8 min. 08.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wielki Fryderyk“.

Teatr ludowy: „Dzwony z Corneville“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (sala muzeum techniczno-przem.) o godz. 7 wieczór p. Stanisław Szpotański: „Stronnictwo i organizacya wielkiej emigracyi“.

Wspólny opłatek w „Czytelni dla kobiet“ (Rynek gł. l. 32), o godz. 7 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Walc miłości“.

Bal na Rabkę odbędzie się 26 stycznia w salach starego teatru. Bal ten który w kronice karnawałowej Krakowa zajmował jedno z pierwszych miejsc, z pewnością i w bieżącym sezonie ze stanowiska tego zepchnąć się nie pozwoli. Dołoży już w tym celu starań i pracy niestrudzony komitet pań i panów. Chodzi jednak o zapewnienie balowi jak największego dochodu; im efektowniejszy będzie czysty zysk, tem większa liczba biednych a chorych dzieci znaleść się będzie mogła na kolonii leczniczej w Rabce. To też wybierająca się na zabawy w bieżącym karnawale publiczność, bal Rabczański zapisać powinna na pierwszem miejscu swojego miłosiernego serca. — Tak było w latach ubiegłych, tak będzie — nie wątpimy — i teraz.

Włamanie przy ul. Brackiej. W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano do sklepu krawieckiego p. Jana Zwierza przy ul. Brackiej l. 10 włamania, które przedstawia się bardzo tajemniczo. Mianowicie wczoraj około godz. 10. przed południem przybył do swego sklepu właściciel, który co dopiero powrócił ze świąt do Krakowa i otworzywszy drzwi frontowe, znalazł cały sklep kompletnie zrujnowany. Podłoga lokalu cała zarzucona była śmieciem, z wnętrza zaś czuć było odurzający swąd spalenizny. Jak się okazało, wiele ubrań gotowych zostało zupełnie spalonych, spaloną była również część podłogi oraz ścianka drewniana, oddzielająca sklep od pracowni. Na półkach brakowało kilkunastu zwojów sukna wartości kilku tysięcy koron. Nadto w biurku, stojącym w pokoiku obok sklepu, brak było 500 koron, które tam były schowane.

Fakt powyższego włamania wowołał tem większe zaciekawienie i wrażenie, że na drzwiach wchodowych od zewnątrz nie było ani śladów włamania, jak również nikt nie wiedział o szerzącym się w sklepie pożarze. Pożar niewiadomo w jaki sposób został widocznie na czas ugaszony przez sprawców włamania, gdyż w przeciwnym razie cały sklep byłby padł niezawodnie pastwą płomieni.

Zawiadomiona o fakcie włamania policya rozpoczęła natychmiast śledztwo, z ramienia której przybył na miejsce komisarz policyi, dr Styczeń, oraz przedstawiciele komisyi sądowej, złożonej z sędziego śledczego dra Nowotnego i prokuratora dra Langa. Zebrana na miejscu komisya dokonała oględzin miejsca, oraz wydała odpowiednie zarządzenia w kierunku toczącego się śledztwa. Sprawców włamania na razie nie wyśledzono.

Ze Stow. budowniczych. Wczoraj wieczorem w sali Tow. technicznego odbyło się pod przewodnictwem prezesa Stryjeńskiego nadzwyczajne walne zgromadzenie Stowarzyszenia zwołane w sprawie projektowanej zmiany statutu. Po referacie inżyniera Handa uchwalono projektowaną zmianę statutu, spowodowaną nową ustawą przemysłową.

W herbaciarni ludowej (ul. św. Krzyża 10) wydano w grudniu 589 porcyj herbaty czystej, 505 porcyj herbaty z mlekiem, 2055 porcyj herbaty z cytryną, 532 kromek chleba i 713 sztuk bułek. Fundusze herbaciarni są bardzo skromne, dlatego zarząd apeluje do litościwych serc o łaskawe datki. Przyjmuje je administracya naszego dziennika.

Z klubu pocztowego. Uroczystość sylwestrowa zgromadziła kilkaset osób. Produkcye kabaretowe wypadły nadzwyczaj dzielnie dzięki takim wykonawcom, jak panie Tyczyńska i Filipkówna, którym wręczono kwiaty, oraz pp. Stradiot, L. Haraschin, Dobrowolski i Lubański. Z uderzeniem godziny 12 wkroczył „Rok Nowy“, poczem rozwinęły się ochocze tany, prowadzone przez p. Lubańskiego. Do kadryla stanęło 136 par. Zabawa przeciągnęła się do g. 8 rano.

Samobójstwo w nurtach Wisły. Wczoraj około 10 przed południem z łódki stojącej na lewym brzegu Wisły, skoczył w spienione fale wiślane w zamiarze samobójczym, 18-letni terminator kuśnierski Samuel Heischhober. Tonącemu z ratunkiem pospieszył znajdujący się w pobliżu rybak, Ludwik Wojnacki z Ludwinowa, który jednak z powodu silnego prądu nie zdołał desperata wyratować. Denerwującemu widowisku przyglądały się z mostu podgórskiego tłumy przechodniów. Zwłok Hieshhobera nie zdołano odnaleść, gdyż uniesione bystrym prądem spłynęły w dół. Na kartce porzuconej przez desperata na brzegu, znaleziono list adresowany do jego siostry, w którym jako powód swojego czynu podaje zawiedzioną miłość oraz przeprasza siostrę, u której mieszkał, za wyrządzoną przykrość. List kończy się słowami: „Niech żyje żydowska partya socyalistyczna“.

Z cechu murarzy. Onegdaj odbyło się w sali Koła mieszczańskiego doroczne walne zgromadzenie stowarzyszenia koncesyonowanych majstrów murarskich, ciesielskich, studniarskich i brukarskich pod przewodnictwem starszego cechu p. T. Bujasa, który w zagajeniu podziękował członkom wydziału za ich dodatnią działalność dla rozwoju Towarzystwa, oraz władzom miejskim za życzliwe popieranie Towarzystwa. Zgromadzenie na wniosek p. Kramarczyka wyraziło podziękowanie starszemu p. Tomaszowi Bujasowi za niestrudzoną i wydatną działalność około rozwoju stowarzyszenia i obronę praw i interesów członków.

Według odczytanego sprawozdania, dochody Towarzystwa wykazują w roku ubiegłym 2084 K. a rozchody 1682 K. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi na wniosek komisyi rewizyjnej absolutoryum przystąpiono do wyborów wydziału. Do przełożeństwa wybrani zostali na następne trzechlecie pp. Mikołaj Cichy jako zastępca starszego cechów, członkami wydziału Szczepan Rokisz, St. Drozdowski, Józef Glonczyk, Mateusz Stawczykowski, St. Zakulski, Wincenty Kramarczyk. Zastępcami wydziałowych pp. Bolesław Zieliński, Andrzej Kosta, Józef Galas, Paweł Hanuszek, Jan Adamski, Wł. Wasilewski. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp. L. Lisowskiego, J. Siwka, Wł. Walczakiewicza. — Po dokonanych wyborach toczyła się obszerna dyskusya w sprawie zwalczania nadużyć przy wykonywaniu przemysłu budowlanego przez osoby nieposiadające należytych kwalifikacyj i koncesyi, oraz w sprawie kasy chorych i kształcenia robotników zawodowych, przyczem na wniosek starszego zgromadzenie przez powstanie wyraziło podziękowanie dyrektorowi szkoły przemysłowej w Krakowie posłowi drowi E. Bandrowskiemu za skuteczne popieranie usiłowań stowarzyszenia w tym kierunku.

Krwawe zakończenie starego roku. Z Nowego Targu donoszą o krwawym wypadku, jaki się tam wydarzył w wieczór Sylwestrowy. Mianowicie w ul. św. Anny, między grupą parobków a nauczycielem języka angielskiego Christem i dyetaryuszem Skorusą przyszło do krwawej bójki, w czasie której Christ dobył rewolweru i strzelając kilkakrotnie, zranił jednego parobka w nogę, zupełnie zaś na uboczu stojącego chłopca Kowalskiego, zabił na miejscu. Przyczyną miała być dziewczyna, którą Christ i Skorusa zaczepili a parobcy z zazdrości dopadłszy Christa, zbili go w okropny sposób, ten zaś broniąc się, użył rewolweru. Skorusa widząc fatalne położenie towarzysza, umknął czemprędzej, trochę tylko poturbowany, parobcy zaś odebrawszy rewolwer Christowi, odstawili go do magistratu.

Katastrofa podczas saneczkowania. Z Semmeringu donoszą: W Nowy Rok podczas sportowych ćwiczeń saneczkowych zdarzył się tu straszny wypadek. Mianowicie sanki, należące do austryackiego klubu sportowego, spadły tak nieszczęśliwie, że jadący doznali poważnego szwanku. Mianowicie kierownik saneczek Flurschein i adwokat dr Picker potłukli się silnie, a trzeci uczestnik, dr Krusemann z Gracu, uderzywszy się w głowę, stracił przytomność. Lekarze po długich dopiero zabiegach przywrócili mu przytomność, skonstatowano jednak u niego silne wstrząśnienie mózgu; drugiego dnia wystąpiły objawy porażenne, tak, że obawiać się należy złamania kręgosłupa. Dr Krusemann przewieziony został do Gracu.

Wielkie sprzeniewierzenie. Z Pragi telegrafują nam: Wczoraj aresztowano tu b. szefa domu wekslowego „Ceska Banka“ w Pradze Józefa Kořniczka, za malwersacyę kilkuset tysięcy koron, na szkodę klientów domu bankowego. — Kořniczek przegrał wszystko na giełdzie.

Proces Tarnowskiej, jak z Wenecyi telegrafują, wyznaczono ostatecznie na 4 marca. Wezwano 200 świadków, przeważnie z zagranicy.

Z awiatyki. Z Paryża donoszą: Bracia Henryk i Maurycy Farmanowie zdobyli nagrodę Michelina, przeleciawszy na swym monoplanie 76 klm. w 1 godz. 25 minutach.

Nowy pałac carski. Z Petersburga donoszą: Car postanowił wybudować nowy pałac w Liwadyi w stylu włoskim kosztem dwóch milionów rubli.

...r potrzebny do budowy, ma być sprowadzony z Włoch.

Poważna katastrofa kolejowa. Z Nowego Jorku telegrafują: Pociąg ekspresowy, wychodzący z Montreal, zderzył się wczoraj koło Trenton z pociągiem towarowym. Skutki zderzenia były straszne. Dwa wagony sypialne, przepełnione podróżnymi, stanęły w płomieniach; **20 osób znalazło śmierć** bądź w płomieniach, bądź pod gruzami.

Odznaczenie. Cesarz udzielił radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie Ludwikowi Miskyemu z okazyi przeniesienia go w stan spoczynku tytuł radcy dworu.

Mianowania. Ministerstwo handlu zamianowało adjunkta budownictwa Stanisława Daszyńskiego komisarzem budownictwa w służbie technicznej galic. dyrekcyi poczt i telegrafu.

Ze Lwowa.

Obchód setnej rocznicy urodzin Chopina święcony będzie uroczyście we Lwowie. — Jak nam stamtąd donoszą, zawiązał się osobny komitet, który urządzi obchód w październiku b. r. Jak donosi „Kuryer Lwowski", Ignacy Paderewski przyrzekł przybyć do Lwowa i przyczynić się czynnie do uroczystości. Wystąpi w koncercie, na którym wykona wyłącznie utwory Chopina, nadto dyrygować będzie po raz pierwszy w naszym kraju swoją „Symfonią". Zamierzone jest także urządzenie koncertu historycznego z utworami mistrzów Chopinowi współczesnych. Paderewski oświadczył, że uważe Lwów za najwłaściwsze miasto, w którem powinna się odbyć główna uroczystość Chopinowska.

Choroba posła. Jak nam telefonują, w nocy z soboty na niedzielę zaniemógł bardzo poważnie na serce prezes sejmowego klubu ruskiego, poseł dr Eugeniusz Olešnicki. Lekarzom tylko z trudnością udało się zapobiedz katastrofie. W niedzielę odbyło się konsylium, w którem wzięli udział prof. Gluziński, dr Nazarkiewicz i dr Selcer; orzekli oni, że obecnie stan pacyenta nie jest groźny, w każdym razie bardzo poważny. Czternaście dni poseł Oleśnicki poleżeć ma w łóżku, a następnie kilka przynajmniej miesięcy spędzić w bezwzględnym spokoju w ciepłym klimacie.

Jubileusz „Kółka amatorskiego" „Gwiazdy". Lwowskie stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda" obchodziło w Nowy Rok w sposób uroczysty 40-letnią rocznicę swej sceny amatorskiej. Uroczystość ta była miłem wspomnieniem młodości dla bardzo wielu ludzi, zajmujących dziś wybitniejsze stanowiska na różnych posterunkach pracy. Na poranek jubileuszowy przybyło około 200 osób. Z tych, którzy w r. 1869 brali udział w przedstawieniach „Gwiazdy", przybył tylko jeden, p. Stanisław Balicki z Podgórza, kilkadziesiąt osób reprezentowało amatorów grających w ostatniem 30-leciu, resztę uczestników uroczystości wypełnili reprezentanci różnych stowarzyszeń i przyjaciół „Gwiazdy".

Po odśpiewaniu kantaty przez chór „Gwiazdy" i powitaniu gości przez dyrektora „Kółka" p. Gürschinga, przedstawił działalność amatorów w okresie 40-letnim p. Antoni Lech, wiceprezes „Gwiazdy". Zaznaczył on, że do pierwszych przedstawień należały sztuki: „Wiesław", „Zemsta" hr. Fredry, „Karpaccy Górale" i t. d. Gorliwie zajmowali się niemi i pomagali amatorom tacy ludzie jak ś. p. Mieczysław Darowski, weteran z r. 1831, ś. p. Tadeusz Romanowicz, Kornel Ujejski i t. d. Wystawiano sztuki tylko polskich autorów jednoaktowe i kilkuaktowe, przeważnie ludowe ze śpiewami i treści patryotycznej. Wielu z tych, którzy stawiali pierwsze kroki na scenie amatorskiej „Gwiazdy", święci dziś tryumfy na scenach stołecznych. Do tych należą śpiewacy operowi p. Alma w operze berlińskiej, p. Jan Borkowski w operze drezdeńskiej, p. Józef Szymański w operze lwowskiej, p. Senowski w teatrze krakowskim, pp. Kwiatkiewicz i Brzozowska w teatrze lwowskim i t. d. Często też grali z amatorami „Gwiazdy" artyści teatralni pp. Julian Myszkowski, obecnie dyrektor w Lublinie, Tadeusz Skalski, ulubieniec operetki lwowskiej, ś. p. Linkowski, ś. p. Szutkiewicz, ś. p. Mattausch, artyści opery; Köhler, Schlafenberg i wielu innych. „Gwiazda" posiada bogatą bibliotekę teatralną i około 600 kostyumów, które wypożycza do przedstawień amatorskich dla prowincyonalnych „Sokołów", Towarzystw Szkoły ludowej, „Gwiazd" i t. d. Przez lat czterdzieści gorliwie pracowało Kółko „Gwiazdy" nad rozbudzeniem ducha narodowego i życia towarzyskiego wśród członków „Gwiazdy".

W dalszym ciągu programu odśpiewał p. Szymański kilka pieśni i wygłoszono wiersz Kazimierza Królińskiego, napisany na jubileusz. Po poranku odbyła się wspólna fotografia dawnych i obecnych amatorów, a wieczorem odegrali amatorowie z wielkiem powodzeniem „Krakowiaków i Górali", operę narodową Kamińskiego. Sala była szczelnie wypełniona publicznością. Po przedstawieniu odbyło się koleżeńskie zebranie amatorów, które przeciągnęło się do rana.

Z Warszawy.

Niedobór opery. — Krwawy dramat małżeński.

Niedobór opery, powadzonej na udziały przez artystów opery, wyniósł 3700 rubli. Wobec takiego wyniku imprezy jest wszelka nadzieja, że suma około 6000 rubli, wpłacona dyrekcyi teatrów za korzystanie z teatru Wielkiego, będzie artystom zwrócona i w ten sposób grono artystów otrzyma swe i tak niewielkie wynagrodzenie.

W niedzielę około godz. 11 w nocy rozegrał się krwawy dramat małżeński w obrębie wsi Ochoty. Na przedmieściu tem przy ulicy Grójeckiej nr 14 mieszka małżeństwo Olczaków. On, robotnik fabryczny, kochał na swój sposób swą 24 letnią żonę Paulinę. Był niezmiernie o nią zazdrosny, to też po powrocie do domu zaczął jej gorzkie robić wyrzuty, że w czasie świąt zbyt długo rozmawiała z jednym z kuzynów męża. Paulina, widocznie nie zdając sobie sprawy z mogącego z zazdrości męża grozić jej niebezpieczeństwa, starała się w żart obrócić insynuacyę zazdrośnika. Tego rodzaju lekkomyślne postawienie sprawy tak dalece rozzłościło i tak podnieconego alkoholem męża, że ten rzucił się na żonę i zanim ta zdążyła wezwać pomocy sąsiadów, wbił jej nóż w piersi.

Oszalały z widoku krwi Olczak na widok leżącej bez ruchu żony uciekł. Zwabieni jękami nieszczęśliwej sąsiedzi wezwali lekarza pogotowia. — Przybyły na miejsce lekarz zastał jeszcze przy życiu Olczakową, którą przeniesiono do karetki. Przewieziona do szpitala Dzieciątka Jezus Olczakowa zmarła. Jak się okazało, nóż naruszył worek sercowy.

Olczaka, który rychło po dokonanem morderstwie powrócił do domu, aresztowała straż ziemska.

Losy krakowskie.

Jak już donieśliśmy wczoraj, główna wygrana przy ciągnieniu losów krakowskich (50.000 K) padła na nr. **68.774**, wygrana 6.000 K na nr. **27.788**, wygrane 1.200 K na nr. **34.086**, **54.097**, **64475**, **68.695**, **72.981**. Dalej dokonano tysiąc ciągnień po 60 koron. Wylosowano mianowicie numery:

44, 77, 158, 166, 167, 177, 284, 296, 327, 331, 395, 419, 488, 610, 618, 698, 795, 800, 963, 982.

1.057, 138, 158, 226, 276, 328, 391, 393, 455, 480, 702, 770, 780, 788, 792, 838, 841, 979, **2**.093, 110, 232, 280, 289, 340, 391, 425, 448, 464, 567, 578, 604, 758, **3**.018, 060, 109, 142, 150, 283, 321, 442, 566, 639, 769, 804, 874, 889, **4**.116, 133, 185, 273, 372, 411, 461, 553, 643, 663, 699, 786, 799, 901, 942, 974, **5**.108, 254, 282, 359, 409, 592, 609, 617, 690, 801, 811, 850, 945, 978, **6**.016, 053, 076, 092, 119, 154, 210, 448, 463, 485, 512, 548, 608, 657, 924, 992, **7**.094, 230, 297, 367, 475, 527, 679, 689, 709, 780, 842, 941, **8**.098, 230, 309, 322, 336, 425, 460, 463, 509, 645, **9**.001, 102, 412, 421, 427, 580, 655, 781, 844, 871, 896.

10.128, 238, 350, 394, 433, 453, 461, 499, 705, 732, 747, 859, 886, 908, 975, **11**.011, 066, 121, 241, 531, 551, 584, 620, 754, 839, 845, 846, 851, 859, 917, 918, **12**.053, 137, 152, 182, 272, 288, 315, 348, 401, 486, 499, 542, 655, 656, 675, 696, 702, 765, 799, 879, **13**.007, 050, 094, 273, 479, 482, 556, 591, 834, **14**.047, 112, 285, 335, 395, 405, 420, 480, 585, 670, 883, 898, **15**.162, 215, 380, 619, 682, 881, 955, **16**.010, 179, 200, 286, 331, 337, 355, 377, 479, 503, 663, 674, 716, 722, 762, 855, 861, 956, 972, **17**.232, 288, 449, 630, 655, 838, 936, **18**.079, 099, 111, 167, 250, 400, 402, 421, 442, 444, 472, 486, 580, 599, 986, 994, **19**.051, 172, 224, 230, 269, 395, 442, 747, 774, 980, 994.

20.029, 044, 272, 377, 448, 554, 714, 843, 858, 886, 986, **21**.003, 011, 024, 166, 173, 206, 215, 283, 296, 446, 457, 545, 554, 615, 692, 710, 772, 785, 790, 859, 929, **22**.082, 110, 223, 259, 286, 309, 314, 507, 510, 525, 704, 869, 902, **23**.043, 107, 139, 144, 193, 194, 210, 295, 344, 412, 426, 464, 479, 493, 539, 550, 598, 659, 684, 835, 872, **24**.031, 059, 065, 119, 129, 132, 133, 197, 433, 525, 578, 669, 684, 719, 850, 858, 923, 957, 995, 996, **25**.016, 019, 048, 271, 334, 338, 603, 716, 750, 801, 826, 838, 901, 911, 936, **26**.132, 144, 151, 211, 244, 294, 314, 351, 494, 553, 563, 612, 700, 762, 782, 831, 854, 872, 948, **27**.001, 008, 017, 021, 136, 408, 498, 500, 630, 637, 642, 905, **28**.008, 181, 223, 288, 359, 382, 392, 413, 433, 445, 575, 589, 604, 696, 697, 715, 806, 832, 867, 868, 888, **29**.083, 177, 226, 227, 335, 395, 445, 483, 514, 520, 767, 804, 875, 862, 997.

30.022, 260, 375, 446, 469, 573, 578, 583, 714, 743, 771, 894, 948. **31**.052, 159, 256, 419, 466, 467, 550, 571, 707, 738, 931, 991. **32**.078, 196, 305, 377, 400, 468, 509, 570, 621, 684, 697, 707, 734, 773, 788, 813, 849, 916, 940, 974. **33**.013, 173, 190, 253, 315, 334, 390, 603, 605, 621, 682, 690, 706, 769, 795, 819, 861, 963. **34**.098, 158, 271, 293, 355, 389, 515, 645, 668, 692, 722, 728, 837, 877, 913, 960. **35**.004, 033, 067, 073, 127, 208, 229, 246, 250, 312, 415, 428, 541, 543, 602, 611, 742, 856, 953. **36**.032, 163, 265, 296, 310, 373, 435, 529, 583, 607, 671, 686, 904, 951, 988. **37**.012, 147, 172, 285, 443, 444, 607, 735, 807, 856, 875, 887, 993, **38**.055, 266, 339, 365, 411, 448, 514, 517, 709, 716, 773, 815, 872, 879, 906, 914. **39**.262, 311, 356, 433, 536, 556, 575, 591, 698, 765, 917, 951, 980.

40.077, 299, 349, 533, 690, 693, 706, 789, 804, 829, 874, 984; 999. **41**.120, 134, 178, 181, 265, 327, 355, 360, 433, 462, 477, 574, 630, 675, 696, 836, 838, 849, 884, 950, 964. **42**.027, 154, 155, 207, 381, 436, 437, 469, 659, 816, 849, 936, 981. **43**.171, 235, 249, 276, 372, 424, 502, 540, 667, 732, 734, 785, 957. **44**.064, 196, 345, 416, 453, 478, 565, 591, 637, 731, 780, 832, 854, 870, 921. **45**.088, 301, 304, 337, 379, 483, 701, 716, 785, 791, 822, 923, 940, 966. **46**.011, 159, 292, 339, 599, 737, 782, 828. **47**.062, 142, 262, 393, 422, 649, 687, 720, 827, 836, 859, 872, 956, 974, 982, 986. **48**.010, 013, [illegible], [illegible], 131, 292, 339, 373, 399, 415, 450, 461, 473, 474, 478, 753, 756, 807, 820, 939, 952. **49**.051, 079, 101, 198, 289, 297, 432, 433, 443, 460, 472, 491, 546, 557, 585, 755, 811, 849, 879, 887, 921, 979, 989.

50.012, 018, 064, 240, 280, 362, 401, 493, 575, 592, 595, 619, 623, 646, 684, 720, 733, 751, 863, 905, 954. **51**.105, 136, 167, 177, 271, 343, 390, 391, 436, 496, 538, 599, 660, 707, 728, 732, 771, 836, 935, **52**.015, 154, 308, 432, 468, 484, 542, 643, 668, 706, 878, 942, 990, **53**058, 078, 191, 204, 326, 338, 411, 439, 484, 626, 648, 669, 721, 738, 751, 780, 815, 878, 884, 997, **54**.031, 050, 070, 104, 107, 114, 142, 223, 264, 295, 300, 309, 322, 516, 564, 618, 680, 683, 691, 760, 857, 907, 987, **55**.157, 189, 193, 195, 216, 261, 355, 376, 414, 430, 516, 519, 678, 734, 745, 772, 905, 940, **56**.053, 090, 104, 210, 313, 320, 472, 484, 505, 511, 536, 561, 640, 671, 894, **57**.049, 107, 149, 268, 362, 473, 615, 659, 666, 703, 722, 729, 808, 893, **58**.045, 059, 093, 122, 180, 246, 251, 287, 326, 493, 596, 642, 658, 823, 886, 935, 945, 977, **59**.001, 009, 083, 097, 145, 251, 286, 342, 405, 533, 539, 610, 621, 653, 683, 810, 844, 846.

60.013, 025, 057, 093, 157, 231, 235, 276, 385, 413, 453, 492, 538, 548, 625, 690, 714, 773, 879, 918. **61**.023, 053, 060, 133, 151, 211, 924, 273, 306, 355, 439, 471, 504, 537, 782, 847, 881, 952, 982. **62**.000, 041, 064, 078, 083, 189, 202, 239, 321, 417, 420, 559, 635, 744, 753, 870, 876, 998. **63**.104, 178, 299, 304, 560, 653, 665, 705, 741, 791, 824, 942. **64**.008, 036, 058, 062, 101, 118, 249, 342, 407, 436, 550, 598, 653, 707, 727, 757, 786, 845, 865, 911, 983. **65**.044, 295, 410, 504, 518, 590, 654, 760, 771, 776, 805, 939, 967. **66**.102, 132, 256, 298, 399, 402, 498, 658, 686, 695, 711, 742, 842, 845, 955, **67**.027, 049, 071, 112, 141, 173, 200, 205, 312, 351, 485, 488, 503, 539, 635, 663, 747, 781, 921, 975. **68**.006, 092, 113, 316, 520, 552, 993. **69**.060, 076, 089, 122, 123, 197, 253, 290, 397, 421, 474, 490, 519, 547, 560, 605, 636, 642, 666, 725, 801, 811, 817, 851, 866, 918, 941.

70.023, 176, 259, 336, 539, 642, 684, 703, 704, 711, 713, 767, 878, 905, 939. **71**.110, 147, 261, 262, 297, 461, 465, 495, 585, 688, 693, 815, 835. **72**.018, 102, 124, 175, 262, 273, 328, 371, 378, 425, 441, 453, 473, 481, 561, 617, 642, 645, 669, 670, 683, 689, 696, 720, 726, 744, 925, 939, 983, 984. **73**.077, 134, 248, 448, 480, 554, 605, 906. **74**.020, 102, 148, 225, 235, 306, 335, 390, 444, 542, 554, 656, 691, 744, 768, 929, 908, 934, 980.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 3 stycznia.

HOTEL KRAKOWSKI: Tomasz Wojciechowski z Sosnowca, Marya Stecka z Wołynia, red. Antoni Książek z żoną, inż. Kazimierz Sopotnicki z Łodzi, Bolesław Meissner, Józef Jarolim, nadpor Sopotnicki z Przemyśla, Stanisława Cyrankiewicz, Stanisława Niżałowska z Warszawy, inż. Roman Gdesz z Nowego Sącza, Daniel Wollrauch z żoną z Granicy, Jacenty Pudlik, inż. Edward Wereszczyński z Krosna, dr Maurycy Alwin z Ropczyc, Władysław Wiśniowski z Suchy, Felicya Biernacka z Stopnicy (Król. Pol.), X. Franciszek Augustaitis z Krakowa, Romuald Orkisz z Bukaresztu, inż. Józef Konarzewski z dziećmi z Lublina, Gustawa Goldmüntz z siostrą z Zawiercia, Witold Białosuknia z żoną z Genewy, hr. Günther z Berlina, dr Arnold Raschkes z Rzeszowa.

HOTEL CENTRALNY: Stanisław Ziemnowicz z Czarnego Dunajca, Stanisław Tryjski ze Lwowa, dr Gotfryd Weinberg, Marya Holcer z Rzeszowa, Ludwik Holcer z Tarnowa, dr Izydor Ader z Pilzna, Karol Pawliczek z Huty Laury, inż. Karol Merz z Pilzna (Czechy), Józef Kurman z żoną z Granicy, Bronisław Ubysz z Ząbkowic (Król. Pol.), Bernard Buczowski z Mielca, Józef Rokos z Chroberza (Król. Pol.), Alfred Weeber, Otto Studeny, Mateusz Teply, oficerowie, z Cieszyna, Józef Dutkiewicz z Nowego Dworu (Król. Pol.), Władysław Kostuch z Gdowa, Justyna Rzewuska z córką ze Słomnik, Karol Schmied z Pragi, Karol Schubert, Alfred Heide z Opawy, Jakób Bulanda z żoną z Jasła, Tadeusz Prauss z Zakopanego.

GRAND HOTEL: Kazimierz Kostkiewicz z Kadyjówki (Podole), Daniel Ruffinoni z Turynu, Hortensya Lewentalowa, Marya Wierzbowska z Warszawy, dr Ozyasz Wasser ze Lwowa, Zygmunt Jordan z Wojnicza.

HOTEL POLLERA: hr. Andrzej Plater z Moszkowa, Józef Mańkowski z Hołowa, Prosper Dziekoński z Zawiercia, dr Emanuel Cohn z Nowego Jorku, dr Samuel Syrop z Sambora, Antoniowie Fabrycy z Życiniec (Podole ros.), dr Franciszek Hirszberg, Marya Glück z Łodzi, Adam Przychocki z Radomia, Józefowie Fischerowie z Czerniowiec, Juliusz Cybulski ze Lwowa, Stanisław Włodarski z Łaz, Władysław Eiterlein z Górki, Witold Pronaski z Warszawy, Oswald Heimberg z Drohobycza, Aleksander Kraszewski z Zakopanego, Stefan Przychocki z Wolicy, Stanisław Łodziński ze Lwowa, Adolf Szifman z Warszawy.

HOTEL SASKI: A. Mikulski z gub. grodzieńskiej, T. Gurzmann, E. Gdesz z Sosnowca, P. Bieńkiewicz z Rosyi, A. Drozdowicz, J. Druter ze Lwowa, W. Mieczkowski z Poznania, Wł. Daniewski z Solca, W. Kromolowski, W. Ampach z Katowic, J. Gross z Wiednia, Z. Szczepański, F. Konopacki ze Lwowa, Z. Żukotyński z Przeworska, S. Niedermann z Kolbuszowy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 3 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 284·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 275·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. —·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·90. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 101·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 24·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. —·—. Clary 40 złr. m. k. 235·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. —·—. Losy m. Krakowa 20 zł. —·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 238·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. —·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 76·—. Salma 40 złr. m. 274·—. Pożyczka Salcburga 71 złr. 10·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 225·40. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 226·65. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 537·—.

Berlin, 3 stycznia. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 3 stycznia. Renta 3-prc. 98·95. Mąka —·—.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 3 stycznia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.
(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6 3 50, węg. Zakł. kred. 791 75, Anglobanku 318 —, Unionbanku 590 25, Länderbanku 508 25, Bankverein 548 50, Bodencredit 11 42, Galic. Banku hipotecz. 670 —, Kolei państwow. 753 —, kolei połudn. 123 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 70, kolei Czerniow. 859 —, Alpiny 757 50, Bima Muranyi 661 50, Prag. Tow. żelazn. 26 17, Fabryki broni 892 —. Akcye tureckie tyt. 369 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 780 —. Obl. węg. indemniz. — —. Renta majowa 94 90. Austr. renta koron. 94 95. Węgier. renta koron. 92 40. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 80. 4% Listy Banku hip. 98 75. 4½% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 80. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 15. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 227 —. Marki 117 72. Ruble 254 50. Rosyj. pożyczka 101 40.

Usposobienie: spokojne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.